

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa J. L.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 sierpnia 2011 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 7 lipca 2010 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania kasacyjnego,**
- 2. przyznaje adwokatowi M. N. z Kancelarii Adwokackiej w W., od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Institucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

W sprawie nie występuje żadna z przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., choć skarżący odwołał się do oczywistej zasadności skargi.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100).

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o takim kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającej poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi przede wszystkim w interesie publicznym. Tymczasem Sąd Apelacyjny trafnie przedstawił problemy związane z przeludnieniem w polskich zakładach karnych, oraz wynikające z orzecznictwa skutki takiego niepożądanego stanu rzeczy. Zapewnienie przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych warunków demokratycznego państwa prawnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK269/07, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07

i wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 października 2009 r. w sprawie Sikorski i Orchowski przeciwko Polsce nr 17885/043 i 17599/05).

Niedomagania strukturalne polskiego więziennictwa, które nie mogą być rozwiązane z dnia na dzień, są także elementem, podobnie jak i niższa niż w państwach zachodnich stopa życiowa społeczeństwa, który powinien być uwzględniany przy przyznawaniu pokrzywdzonemu zadośćuczynienia. Zasądzenie z tego tytułu odpowiedniej sumy ma po pierwsze charakter fakultatywny (art. 448 k.c.), a po wtóre musi uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, a nie tylko niezagwarantowanie powodowi pozbawionemu wolności odpowiedniej powierzchni w celi.

Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, nie podzielając stanowiska powoda jakoby warunki odbywania kary były tragiczne, że miał jednak zapewnione korzystanie z urządzeń koniecznych dla egzystencji, tj. łóżko, kąpiel sanitarny, jak i łaźnię. Kara pozbawienia wolności w systemie kar jest środkiem dolegliwym i w związku z tym, aby mogła spełniać swe funkcje resocjalizacyjne warunki jej odbywania muszą zasadniczo odbiegać na niekorzyść od poziomu życia przeważającej części polskiego społeczeństwa.

Określenie wysokości zadośćuczynienia należy do sądów *meriti*. Zakwestionowanie przez Sąd Najwyższy przyznanej z tego tytułu kwoty mogłoby nastąpić tylko wtedy, gdyby nie uwzględniało ono wszystkich aspektów sprawy i w wyniku tego byłoby rażąco w stosunku do nich niewspółmierne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 10971, nr 3, poz. 53).

Z tych względów nie można było uznać, że zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty dla prawnika narusza prawo, oraz że rozpoznanie skargi leży w interesie publicznym, stąd też Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). Mając na uwadze szczególny charakter sprawy i wyjątkowo trudną sytuację materialną powoda, odstąpiono od obciążenia go kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).